

Cira, Mam dla Ciebie miłość

Budzi mnie powolny bit
Tylu ludzi chodzi po pamięci dziś
Oby ten świt opowiedział za mnie
Ilu bym z was odwiedził

Dawne czasy
Parędziesiąt osób na rewirze
Takie były ustawki na koszach

Dziś równieśny nas z dawnych lat
Czują strach
Nie wychodzą z domu spod klosza

a paru kolegów co obiecało robić rap
nawet go nie słucha
i to suchy fakt
smutne man
bo talenty odeszły
ich prime time to czas przeszły

tamta jedyna to na pewno wiesz
na dwóch synów z moim ziombłem, ej
nie skreśliłem jej
jego też nie
może sam dołożyłem na cieście czereśnie
wisienkę na torcie
i cieknie mi ta głupia łza
a słońce na horyzoncie
zanim skończę ja osuszy
w duszy gra

Wszystko gra

Nie wiem kiedy zobaczymy się
Ale wiedz że mam dla ciebie miłość
Czy to tylko wypalony sen
Czy to coś, co się nie skończyło
Nie wiem kiedy zobaczymy się
Ale wiedzę że bee czekać
I usłyszę twój piękny śmiech